

MOS WOLA Warszawa

<http://moswola.pl/mos/aktualnosci/7149,Tie-break-w-meczu-junierek-MOS-Wola-z-Legionovia.html>
25.04.2024, 21:09

Strona znajduje się w archiwum.

Tie - break w meczu junierek MOS Wola z Legionovią

W środę 19 listopada juniorki UMKS MOS Wola podejmowały w hali przy Rogalińskiej drużynę z Legionowa. Po zaciętym pięciosetowym pojedynku lepsze okazały się siatkarki Legionovii.

Początek spotkania to walka punkt za punkt, jednak od wyniku 7:6, to rywalki wygrały cztery kolejne piłki. W tym momencie trenerzy Artur Wójcik i Stanisław Lizińczyk poprosili o przerwę. Po chwili atakiem z lewego skrzydła Kurpiewska wysunęła naszą drużynę na prowadzenie 13:12. Niestety to była ostatnia przewaga junierek MOS Wola w tym secie. Drużyna gości uzyskała kilkupunktowe prowadzenie wykorzystując moment słabszej gry i błędy własne naszego zespołu (15:19). Niestety straconych punktów już nie udało się odrobić i pierwszą partię przegraliśmy 22:25.

Drugi set rozpoczął się od prowadzenia Legionovii. Przy wyniku 4:8 trenerzy MOS Wola poprosili o przerwę, która przyniosła oczekiwane rezultaty. Nasze zawodniczki „przebudziły się” i zaczęły odrabiać straty. Zagranieciem blok aut Kurpiewskiej doprowadziliśmy do remisu 10:10. Po chwili atakiem z lewego skrzydła Niedźwiecka wysunęła naszą drużynę na prowadzenie 14:13. Od tego momentu zaczęliśmy uzyskiwać przewagę, skuteczna kiwka na środku Szustak i było 19:15. Niestety nasze siatkarki straciły koncentrację i to LTS wyszedł w końcówce na prowadzenie



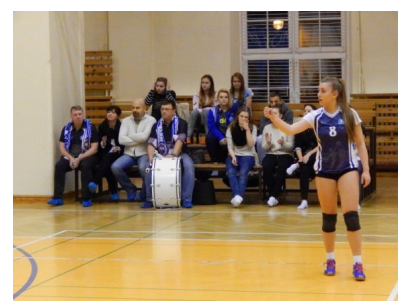
(21:23). Na szczęście błąd dotknięcia siatki zawodniczek z Legionowa i skuteczny blok Brzuzy i Lubiak sprawiły, że na tablicy wyników pojawił się rezultat 23:23. Dwie dobre zagrywki Krajewskiej i wygramyśmy tego seta 25:23.



O trzeciej odsłonie spotkania nasze juniorki chciałyby na pewno jak najszybciej zapomnieć. Słaba gra i duża liczba własnych błędów przy dobrej grze Legionovii doprowadziły to tego, że tę partię przegraliśmy 18:25.



Czwarty set rozpoczęliśmy od prowadzenia 6:4 po ataku z drugiej linii Lubiak. Siatkarki z Legionowa odrobiły straty i wyszły na prowadzenie, ale atakiem ze środka Brzuzy doprowadziła do remisu (9:9). Dobra zagrywka Krajewskiej i podwójny blok Niedźwieckiej i Szustak i było 13:12. Niestety juniorki MOS-u straciły trzy punkty z rzędu i trenerzy Artur Wójcik i Stanisław Lizińczyk poprosili o przerwę. Uwagi doświadczonych szkoleniowców przyniosły odpowiednie rezultaty i nasze zawodniczki nie dość, że odrobiły starty to wyszły na prowadzenie (19:16). Podobnie jak na przestrzeni całego seta tak i w końcówce siatkarki MOS Wola nie potrafiły utrzymać koncentracji i tym samym doprowadziły do nerwowej końcówki (22:22). Dwie dobre zagrywki Krajewskiej wysunęły nas na dwupunktowe prowadzenie, a seta atakiem z prawego skrzydła zakończyła Lubiak (25:23).



Tie - break to ogromna determinacja obu drużyn i walka punkt za punkt. Atak z prawego skrzydła Niedźwieckiej (5:5), skuteczna gra na środku Szustak (9:9). Po chwili to LTS wyszedł na dwupunktowe prowadzenie, ale asem serwisowym Niedźwiecka doprowadziła w końcówce do remisu (14:14). Od tego momentu obydwie drużyny mogły przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę. Po zagranu blok aut Lubiak było 16:16, niestety kolejne dwa punkty padły łupem przyjezdnych i piątego seta przegraliśmy 16:18

UMKS MOS Wola - LTS Legionovia 2:3 (22:25, 25:23, 18:25, 25:23, 16:18)

Skład UMKS MOS Wola: Lubiak, Krajewska, Kurpiewska, Drzewiecka, Szustak, Cichosz, Brzuzy, Niedźwiecka, Maculewicz, Latos, Olszewska, Kucharska (libero).

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)